

Pancerny Azowiec z Ukrainy

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 28 listopada 2015

Podczas wizyty ministra spraw wewnętrznych Ukrainy Arsenija Awakowa w bazie treningowej i rekrutacyjnej pułku Azow ukraińskiej Gwardii Narodowej zaprezentowano pojazd pancerny nazwany czołgiem miejskim Azowiec. Projekt został zrealizowany z udziałem żołnierzy jednostki i wolontariuszy. Grupą konstrukcyjną kieruje Mykoła Stiepanow.



Azowiec podczas pokazu dla Arsenija Awakowa / Zdjęcie: MSW Ukrainy

Według Awakowa, testy pojazdu mają rozpocząć się w grudniu. Ma je nadzorować komisja państwowa. Jeśli zakończą się powodzeniem, w przyszłym roku rząd mógłby zamówić kilka Azowców. Seryjne pojazdy miałyby być dostarczane Gwardii Narodowej i Siłom Zbrojnym Ukrainy.

Według twórców, Azowiec to odpowiednik izraelskiego ciężkiego wozu bojowego piechoty Namer. Jednak to porównanie wydaje się zbyt optymistyczne. Pojazd powstaje w dość prymitywnych warunkach, a wiele jego komponentów to tylko projekty (m.in. zintegrowane bsl), a niektóre są zupełnie przestarzałe.



*Montaż transportera Azowiec /
Zdjęcie: MSW Ukrainy*

Posel Andriej Biłeckij poinformował, że Azowiec jest specjalnie skonstruowany do walki w mieście. Uzbrojony jest m.in. w dwa moduły ze sprzężonymi działkami lotniczymi o dużej szybkostrzelności. Każdy z nich może ostrzeliwać sektor równy po 180°. Moduły są obsługiwane przez dwóch operatorów. Załogę stanowi 4 żołnierzy. Pojazd może przewozić także desant. W tylnej części mieści się rampa startowa dla dwóch małych samolotów bezzałogowych.



*Modułowa konstrukcja Azowca /
Rysunek: MSW Ukrainy*

W pojeździe wykorzystano podwozie czołgu T-64. Konstruktorzy twierdzą, że zastosowali w Azowcu specjalne systemy ochrony przed ostrzałem z broni różnego kalibru. Z dostępnych informacji wynika, że boczne opancerzenie pojazdu ma grubość 40 mm. Przednie opancerzenie ma strukturę warstwową i jest pokryte modułami aktywnymi.